

Okolo 3 tys. dziennikarzy z całego swiata uczestniczylo we wczorajszej konferencji prasowej w Palacu Chaillot

Oswiadczenie premiera ZSRR N.S. Chruszczowa

PARYŻ PAP. - Dnia 18 bm, na konferencji prasowej, która rozpoczęła się o godz. 10 czasu warszawskiego w Palacu Chaillot, premier Chruszczow odczytał następujące oświadczenie: SZANOWNE PANIE I PANOWIE!
Znacze już zapewne oświadczenie, które złożyłem w dniu 18 maja wobec prezydenta Franca de Gaulle'a, premiera W. Brytanii Macmillana i prezydenta USA Eisenhowera. Okoliczności, w jakich rząd radziecki uznał za konieczne złożenie tego oświadczenia, są powszechnie znane. Mam na myśli agresywne loty amerykańskich samolotów wojskowych nad Związkiem Radzieckim, dokonane w przeddzień spotkania na szczycie, oraz publiczną deklarację rządu USA, że loty takie są jego polityką państwową. Obecnie usiłuje się oskarżać nas o to, jakoby Związek Radziecki odmawiał udziału w konferencji i stawiał jakieś ul-



Marszałek Sejmu Czesław Wycich przyjął 17 bm. bawiącego w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL - wiceprzewodniczącego Izby Niższej parlamentu Indii - Sardana Humana - Singha.

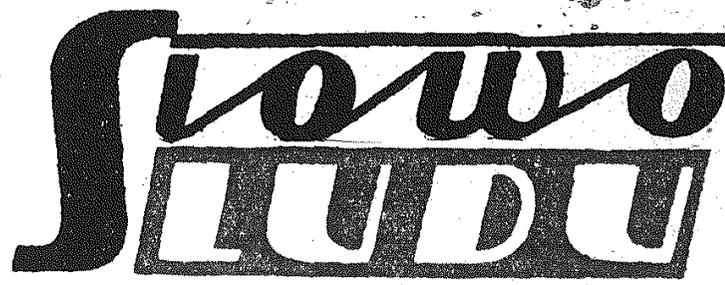
CAF - fot. Wdowiński

W 70 rocznicę urodzin Ho Chi Minha DEPEZA GRATULACYJNA Wł. Gomułki i A. Zawadzkiego

Do Przewodniczącego Wietnamskiej Partii Pracujących i Prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Towarzysza Ho Chi-Minha H A N O I
WIELCE SZANOWNY I DROGI TOWARZYSZU HO-CHI-MINH
Z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu narodu polskiego i naszym władzom w Waszej pracy dla sprawy pokojowego zjednoczenia Wietnamu, dla socjalizmu i pokoju,
WŁADYSŁAW GOMUŁKA Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ALEKSANDER ZAWADZKI Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr.



Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XI, Nr 140 (3456)

KIELCE, CZWARTEK, 19 MAJA 1960 R.

Delegacja ZSL zwiedza NRD

BERLIN PAP. Po zakończeniu obrad VI Zjazdu Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej delegacja zagraniczna na zjazd została zaproszona do zwiedzenia NRD.
Delegacja ludowa polskich robotników wiceprezesa NK ZSL, Józefa Ogi-Michalskiego z wzięcia spółdzielni produkcyjnej Kogendorfa i zakłady przetwórcze przemysłu mleczarskiego w Bergen na wyspie Rugii, spółdzielnię produkcyjną Alten Plauen w okręgu Rostock oraz spotkała się z miejscowymi władzami partyjnymi i państwowymi w Stralsundzie.
W czasie dalszej podróży przez okręg poczdamski i magdeburki polscy zwiedzili stację maszynowo - traktorową w Frieztz, której głównym kierunkiem działalności są roboty wodno-melioracyjne oraz przyjęli zostali przez zelonę państwowego gospodarstwa rolnego Baerby w okolicy Magdeburga.
Obecnie goście polscy zwiedzają ośrodki przodującej kultury roboty w Turyni i w górach Harzu.

W dniu 20 maja br. delegacja spotkała się w Berlinie z kierownictwem Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej.



WASZYNGTON PAP. Stany Zjednoczone przekazały we wtorek władzom czangajskim na Tajwanie nową partię amerykańskich samolotów odrzutowych typu "F-104". Następnie partię samolotów tego samego typu mają być dostarczone dziś i w dniu jutrzejszym.

LONDYN PAP. We wtorek przybyła do Londynu oficjalna delegacja Ghany, na czele której stoi minister gospodarki tego kraju Bolisio. Jak wiadomo, delegacja ta bawiła poprzednio w Związku Radzieckim, przeprowadzając rozmowy gospodarcze i finansowe z przedstawicielami rządu ZSRR.

Komentarze i opinie

WYGÓROWANE żądanie?

JAK wiadomo, premier Chruszczow stwierdził, że paryska konferencja na najwyższym szczeblu mogłaby kontynuować obrady, gdyby rząd USA potępił prowokacyjną loty samolotów amerykańskiego przeciwko ZSRR, wyrażając ubolewanie z powodu ich dokonania, podjął kroki w kierunku ubarwienia osób ponoszących za nie odpowiedzialność i udzielił gwarancji, że w przyszłości nie będą one miały miejsca.
Chruszczow użył groźby wobec USA - stwierdził, że przy zachodniej Groźby! Jeśli dorozumiał przy tym sformułowaną, to można by powiedzieć, że w wyniku deklaracji Chruszczowa nad USA zawiła „groźba” respektowania przez nie podatkowych norm prawa międzynarodowego.
Zawiła nad USA „groźba” prezarzeczona przez nie zasad m. in. międzynarodowej konwencji, podpisanej w Chicago w grudniu 1944 roku. Wśród 52 sygnatariuszy tej konwencji znajdują się zarówno USA, jak i te kraje, z terytorium których samoloty amerykańskie startują do szpiegowskich lotów nad obszarem ZSRR - np. Turcja. Przyjęcie postulatów Chruszczowa przez USA oznaczałoby po prostu, że pozostawiały one wiernie swemu własnemu

Z wizytą w ojczyźnie



CAF - fot. Wołoszczuk

Rozpoczęły się powiatowe zjazdy kółek rolniczych

Rzeczowe i twórcze obrady
Wybory nowych władz

W Kielce rozpoczęły się powiatowe zjazdy kółek rolniczych. Odbyły się one już w Busku, Chmielniku, Jędrzejowie, Koźlenicach i Radomiu. Oto krótkie relacje z tych zjazdów.

BUSKO. W obradach zjazdu uczestniczył wiceprezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych - Hezuc. Buski zjazd odznaczał się bardzo rzeczową dyskusją delegatów. Zwracali oni uwagę na konieczność zmiany systemu pracy instruktorów rejonowych i formach nie są w stanie zapewnić rolnikom należytej pomocy fachowej. Podkreślano rolę mechanizacji (tylko, że buski PZKS nie chce sprostować maszyn towarzyszących, do zestawów traktorowych) sekcji produkcji materiałów budowlanych i szkolenia. Prezesem PZKIOR w Busku wybrany został Stefan Karcz.

CHMIELNIK. Na zjeździe w Chmielniku zabierало głos 25 delegatów kółek rolniczych. Główny problem poruszany w dyskusji to melioracja i oświata rolnicza. Ostro krytykowane zaopatrzenie kółek w materiał siewny, wniósł za to szczególnie Gen. trale. Nasienna. Prezesem PZKIOR został - Chmielowski.

JĘDRZEJÓW. Delegat kółka rolniczego w Jaronowicach - Kulinski przedstawił zebraniom na zjeździe delegatom, jak kółko rolnicze może skutecznie walczyć o wzrost produkcji rolnej i zmniejszenie wsi. Członkowie kółka rolniczego w Jaronowicach nie osiągnęli plonów zbóż poniżej 25 q z 1 ha. Uprawiają wiele roślin przemysłowych. Np. na 14 ton maku, zakontraktowanego w całym powiecie, Jaronowice dostarczają 12 ton.

Obecnie kółko to kupuje ciągnik. O roli aktywów gromadzkich w pracy kółek mówił ob. Zymek. Dyskutowało 32 delegatów.

(Dokończenie na str. 2)

Celnicy udaremniłi przemyt bezcennych zabytków piśmiennictwa

Straż celna na punkcie granicznym w Stubicach udaremniła próbę przemytu za granicę dwóch bezcennych zabytków piśmiennictwa polskiego. Są to dwa tomy kazań Piotra Skargi: tom pierwszy - „Kazania o ścieżni sakramentach” i tom drugi - „Kazania na niedziele i święta”. Książki wydane zostały w Krakowie w roku 1800 oraz 1809 i ostatecznie zostały w Warszawie. Sprawa nielegalnego eksportu okazał się Fogelst z Warszawy. Dzieła zdeponowane zostały w Muzeum Okręgowym w Zielonej Górze. Dochodzenia prowadzi Prokuratura Powiatowa w Stubicach.

Na trasie wyciągu

We Wrocławiu odbyła się pierwsza eliminacja wyciągów samochodowych i motocyklowych mistrzostw Polski. Na zdjęciu: Wagner (Katowice) zwycięzca w klasie samochodów na trasie wyciągu.

CAF - fot. Wołoszczuk



Przed wizytą premiera ZSRR w Berlinie

BERLIN PAP. - Prasa NRD z 18 maja informuje, iż w związku z zaproszeniem przez rząd NRD N. S. Chruszczowa w Berlinie demokratycznym dobiegają końca przygotowania do przyjęcia dostojnych gości. Plac im. Marksa-Engelsa został odświetlony udekorowany, co także przypuszczają, że tu właśnie odbędzie się wiec ludności Berlina z udziałem premiera Chruszczowa.

CYNICZNA wypowiedź Nixona

NOWY JORK PAP. Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Nixon złożył w środę nowe, niesłychanie cyniczne oświadczenie w związku z incydentem z samolotem „U-2”. Stwierdził, iż samolot Eisenhower uczył słuszenie odwołując loty wywiadowcze samolotów „U-2” po tym, jak samolot Poworski został stracony, ponieważ... „raz skompromitowane źródło szpiegowskie przestało być użyteczne”. Nixon wyraził tę opinię w przemówieniu wygłoszonym na śniadaniu w klubie prasy w mieście Syracuse.

Doker z San Francisco Archie Brown (po lewej) został usunięty z sali przesłuchań komisji do badania działalności antyamerykańskiej, gdy oświadczył, że ta oświadczenia komisja jest subwencjonowana przez rządu.

Jutro w „Słowie Ludu”

- Codziennie w naszej gazecie znajdują się informacje o pożarach, płonących domach i zabudowaniach. Czy człowiek jest w stanie zapobiegać pożarom, przecież „Nie pomoże Sw. Florian” (taki jest własnie tytuł naszego artykułu).
- „Oszeźdność metalu - aktualny kierunek postępu technicznego” - to materiał, który dedykujemy aktywni goi godareczemu.
- Felieton polemiczny, w odpowiedzi na niezbyt kulturalnie napisany - mówiąc łagodnie - materiał dotyczący kieleckiej stacji TV, zamieszczony ostatnio w tygodniku „Swist”.
- Stała rubryka - „Od srody do piatku”.
- Kolejny odcinek „Informacyjny: „Wybierając zawod” - podaje warunki przyjęcia i adresy techników zawodowych.
- „Pierwszy w Polsce tuhel pod trzka? - Gdzie? Po co? Przeczytajcie...”

„Jeśli sami nie wierzycie

porachować kaźcie...“

„ARITMA“

GDY w FSC nakręcić jeden z numerów wewnątrz sieci telefonicznej, w słuchawce odzywają się słowa: halo, tu „Aritma“...

To nie nazwisko, ani oryginalne imię kobiece, nie miano stacji maszyn analitycznych, czyli mechanicznych urządzeń rachunkowych, zdolnych zastąpić pracę setek rachmistrzów. „Aritma“, bo tak od nazwy czeskosłowackiej firmy odczytano ów zespół maszyn, bynajmniej nie jest moim „elektronowym“ mózgiem pozwalającym dokonywać obrzimej ilości obliczeń, tu zaś praca ogranicza się do 80 kont buchaltoryjnych. Tym niemniej „Aritma“ może opanować i szybkiej obliczeń na użytku operatywnego kierownika produkcji, o jakich dotąd wolno było tylko marzyć. Dokona się to nie od razu. Najpierw człowiek musi dobrze opanować ten język, jakim włada „Aritma“. Jest to język, w którym porozumiewa się z dziesiątkami licznymi w kartoniku. Na razie „Aritma“ nauczone sporządzać listy płacy dla założyciela. Jak na jej możliwości — niewiele, ale mierząc ludzką miarą, to wcale dużo. Prawdę mówiąc, maszyna nie jest jeszcze zupełnie samodzielna w pracy nad tymi listami. Nie może obliczyć, np. wszystkich potrąceń od zarobków i dlatego na razie uzupełniają ją jeszcze rachmistrz. Ale wszystko jest już na dobrej drodze...

tryczny arytometr. Dopiero „Aritma“ zaczęła kruszyć opory. Kilkanaście osób obsługiujących stację maszyn analitycznych wykonuje w krótkim czasie pracę setek rachmistrzów.

ZASADA — niech wybrać fachowcy jeśli formułowania będą nie dość precyzyjne — przedstawia się następująco: Zespół odpowiednich maszyn dokonuje obliczeń w każdym z warunków jakie daje 80 rubryk, czy kont rachunkowych, bo tyle ich można przy tym typie mechanizmów uwzględnić. Jeśli więc, trzymając się przykładu z listami płacy, przekażemy maszynie dane z kart roboczych, przeprowadzi ona segregację tych kart, łącząc karty tego samego robotnika, a następnie obliczy kwotę za robota brutto. Samo liczenie odbywa się niemal bez udziału człowieka. Jego rola ogranicza się do ustalenia i puszczenia w ruch mechanizmów. Natomiast pewną trudnością sprawa przekazania maszynie danych stanowiących składniki działań arytmetycznych, na przykład ile do ilu dodać, lub co od czego odjąć. Jedyny, dostępny „Arimie“ język, to kombinacje dziurek symbolizujące liczby. Toteż zanim da się jej zadanie, np. zliczenia zarobków za poszczególne detale z 50 kart roboczych tego samego robotnika, wszystkie cyfry jakie znajdują się na tych kartkach trzeba zamienić na symbole w formie dziurek, wybitych w kartonikach określonej wielkości. Zamiana liczb na dziurki dokonują maszyny — dziurkarki. Posiadają one klawisze z cyframi od 0 do 9 i każde naciśnięcie „przepisuje“ konwencjonalną cyfrę na dziurkę w kartoniku. Teraz kartoniki przekazuje się właściwym maszynom liczącym.

Ala dziurkowanie to jeszcze nie największa trudność. Dziurkarki są sprawnie, a ich obsługa pracuje błyskawicznie, nie patrząc na klawiaturę, lecz tylko na przepisywany oryginał. O wiele więcej kłopotów następuje opracowanie odpowiedniej symboliki. Zadania przekazywane „Arimie“ składają się nie z samych tylko liczb. Na dokumentach mamy przecież nazwy wydziałów, sekcji i wszelkich komórek fabrycznych, nazwy detali, nazwiska robotników itp. Maszyna nie rozumie żadnej litery, wszystko trzeba jej zamienić na numery, a następnie na dziurki. Ba, na przykład jeśli zamierzysz zliczyć mechanizmowi obliczenia ilu jest wśród założeń ludzi dojeżdżających ze wsi, to trzeba się z mechanizmem umówić, że pojęcie dojeżdżający oznaczać będziemy z kolei taką a nie inną kombinacją dziurek w kolejnej rubryce kartonika. Inny słowo, wszystkie pojęcia z jakimi „Aritma“ będzie miała do czynienia trzeba — jak powiadają fachowcy od maszyn liczących — zanumerować.

Okazuje się, że mają „Aritmę“ zaczyna się patrzeć na otoczenie przez pryzmat numerów. Trzeba jak najwięcej „zanumerować“. Listy płacy to ważne, ale nie najważniejsze zadanie dla maszyn liczących. Ich żywioł to przede wszystkim analizy różnych zjawisk zachodzących w skomplikowanym organizmie fabrycznym. Tylko wtedy naprawdę opłaca się instalować drogie urządzenia samolichzące. Ale przedtem trzeba — nie numerować — co się da. W FSC proces numerowania postępuje naprzód i już za kilka tygodni pojętność „Arimie“ znacznie wzrosnie. Oto ciekawsze zadania, które będzie można jej zlecić:

- porównywanie z określonym wzorcem rzeczywistej pracochłonności wyrobów,
- porównywanie z takimż wzorcem zużycia materiałów,
- kształtowanie się kosztów własnych poszczególnych detali.

Można będzie również w każdej chwili ustalić:

- ilu ludzi w fabryce włada obcymi językami z dokładnym rozbićm na poszczególne języki,

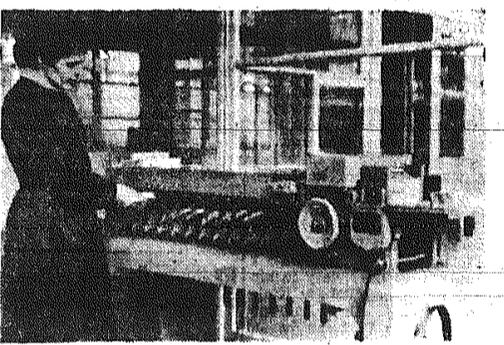
• ilu jest repatriantów z określeniem liczby repatriowanych z poszczególnych krajów,

• w jakiej odległości od fabryki, z rozbićm na kilometry mieszają poszczególni pracownicy,

• ilu posiada ziemię, z uwzględnieniem wielkości aralu itd.

KONCZYC ten artykuł wyjaśnieniem pożytku takiej mechanizacji pracy biurowej, to oczywiście byłoby przesadzanie. Trzeba jednak powiedzieć, że korzyści nie mogą być mierzone samą tylko liczbą ludzi, których pracę zastępuje maszyna licząca. W grę wchodzi nie dająca się ocenić wartość analiz, których bez maszyn w ogóle nie można było przeprowadzić. Trudno również w pełni docenić wagę, jaką przedstawia ściśle rachunku pochodzącego z maszyn. Bo maszyny nikt nie oszukuje i nie przekupuje. Jednakże ta wielka mechanizacja pracy biurowej nie powinna przesłaniać faktu, że postęp polega również na zamianach liczydeł na „elektryczny arytometr“. Droga do maszyn liczących prowadzi przez małą mechanizację, zastępowanie najprostszymi urządzeniami bardziej wydajnymi. Ie mamy w tej dziedzinie do zrobienia, o tym doskonale wiedzą ci, którym dzień miął wśród stuku drewnianych krząków „holcmaszyny“.

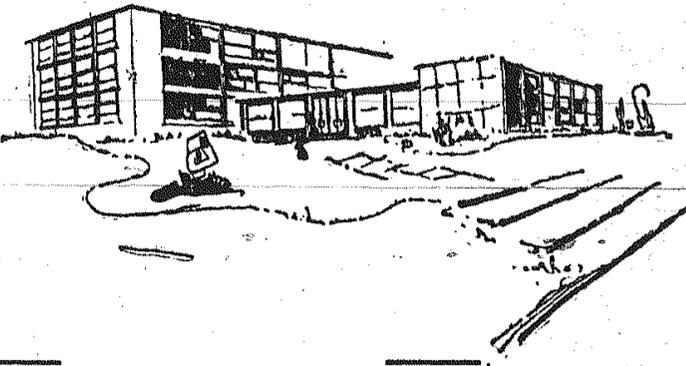
ANDRZEJ MALACHOWSKI



Segregator obsługuje Apollonia Trynieszewska. Foto: M. Kowalski

Projekt tygodnia

NOWY GMACH LICEUM im. ST. ZEROMSKIEGO



Nie wszyscy mieszkańcy Kielc wiedzą, że budynek nowego gmachu szkoły im. Stefana Zeromskiego przy ul. Sclegiennej.

Zaprojektowany układ arkitektoniczny jest z 4 elementów. Dominującą częścią budynku jest główny blok, o 3 kondygnacjach, zawierający pomieszczenia przeznaczone do bezpośredniego nauczania (izby lekcyjne oraz pracowni i gabinety naukowe, fizyczny, chemiczny do nauki biologii i geografii). Ponadto w tymże bloku znajdują pomieszczenia: sala rekreacyjna, urządzenia sanitarne, stołówka i świetlica. W podziemiu zlokalizowane zostaną urządzenia TOPL, kotłownia CO wraz ze składówiskami materiałów opałowych oraz

pomieszczenia gospodarcze. Pozostałe elementy całości to parterowe pomieszczenia sali gimnastycznej, auli i pokoje dla administracji.

W głównym budynku zlokalizowane zostało 18 izb lekcyjnych. Każda z nich pomieści 40 uczniów. Powierzchnia sal lekcyjnych 50 m kwadratowych. Łącznie — w nowej szkole znajdzie miejsce 600 uczniów. W porównaniu z istniejącym budynkiem — ilość miejsc lekcyjnych wzrosła o około 40 proc. Oświetlenie wnętrza dwójakie — jarzenowe i tradycyjne żarówkowe. Sale lekcyjne ze względu na niedoskonałość jarzenówek otrzymają oświetlenie żarówkowe. Ponadto zastosowana zostanie izolacja akustyczna stropów. Płyty pilśniowe, służące jako izolacja zostaną umieszczone pod tylnymi.

Układ konstrukcyjny budynku oparty na zasadzie ścian nośnych. Stropy z elementów prefabrykowanych DMS, zmodyfikowane. Urządzenia kanalizacyjne i przewodowe kompletne. Kubatura szkoły — 18.361,98 metrów sześciennych.

Projektant główny — mgr inż. arch. Elżbieta Kubalowa.

Budujemy drogi

Jak informuje Wydz. Komunikacji Prez. WKN tegoroczny plan robót drogowych obejmuje budowę 273 km bitych dróg lokalnych. Do 1 bm. budowano już 26,4 km i 5 km przygotowane do walowania. O prócz tego ulepszone nawierzchnie 8,1 km dróg.

Jak na początek sezonu robót drogowych jest to duży sukces. W ub. roku w tym czasie budowano tylko 20 km dróg.

Obecnie swietlono również materiały kamienne na 158 km dróg, wykonano roboty ziemne na dl. 74 km, budowano 18 przepustów i jeden most oraz zasadzono około 40 tys. drzew przydrożnych. Celem realizacji tych prac wykorzystano fundusz gramadki w kwocie 9 mln. złotych, zaś wartość czynów społecznych wyniosła ponad 9,5 mln zł.

Sprawy partii

Czy czytanie to luksus?

ROZMOWA toczyła się w pokoju Komitetu Zakładowego. Kilku towarzyszy czekając na naradę wypytano instruktora KP o „nowy tryb życia“... „Wy, tam w powiecie, wiecie więcej od nas. Powiedzcie, czy to prawda, że już nie ma Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej? A w Korei jak tam było, kto i dla czego wyrzucił Li Syn Mangu? Ludzie mówią u nas, że w naszym „spuścisku“ polecają ludzi...“ Podobnych pytań zadano wiele, a instruktor z trudem szukał w pamięci szcze gółów precyzyjnych w gasecie władomości, odkrywając, nie zupełnie zresztą wiarę, „lady dawno już przez prasę odkryte...“

pagandowej, w której zbyt mało miejsca zajmują aktualne sprawy, nazwane mianem „bięcej polityki“. Na pewno organy prasowe nie dostatecznie troszczy się o to, by w sposób szybki, atrakcyjny reagować na ważne wydarzenia dnia, czekając aż zbiera się materiał do wygłoszenia dłuższej pogadanki i podejmują jakiś problem po kilku tygodniach, a nieraz bywa... mniemając, gdy ludzi przestaje już on interesować. Czy jednak czytelnicy organu nasz lub też Instancji — naszym są w stanie zawsze szybko reagować na każdą ważniejszą wiadomość, czy zawsze stać je na to, by podać ją z wyjątkowym komentarzem i szybko dotrzeć do wszystkich „członków partii“? Oczywiście, że nie — i nie ma żadnej ku temu potrzeby, bo przecież istnieje... prasa docierająca do każdego zakątka kraju. Rzecz więc nie w tym, że istnieje jakiejś obiektywnej trudności. Przyczyną tkwiącą głębiej, — polegają na niedocenianiu roli prasy nie tylko przez szeregowe rzesze członków partii, ale nawet przez część aktywów.

Opowiadanie pozornie zakrawa na anegdotę. Niestety, towarzysze wiedzą bardzo dobrze, że tak właśnie wygląda często fakty. Na zebraniach partyjnych nierazko słyszy się pytania świadczące o braku podstawowych wiadomości z zakresu polityki wewnętrznej i zagranicznej, powtórzenie zaś jakiejś zacytowanej z prasy informacji staje się nieraz wzrostem rewelacji dla słuchaczy; nie o tym nie wiedzieli... Na pewno jest to wynikiem często niewłaściwej pracy pro-

Nieraz towarzysze tłumaczą się — brak nam czasu na czytanie gazet, nie stać nas na ten luksus. Albo też: ta nasza gazeta o nas, o problemach naszej wsi (gromady, fabryki, miasta...) za mało pisze. Lub jeszcze inaczej: umiemy w niej tylko krytykować, sami staliśmy do roboty partyjnej, to by się przekonał, jak jest niełatwa.

Pierwszy argument nie jest żadnym argumentem. Czytanie prasy partyjnej, to dla członków partii nie strata czasu i luksus, ale pierwsza potrzeba. Jakże można bowiem pracować politycznie, nie znając polityki partii, nie śledząc skwapliwie, w jaki sposób oświetla ona na łamach swej prasy ważne wydarzenia z życia partii, kraju, jak ocenia rozwój sytuacji na dyktando? Jakże to może pogłębiać linię partii wśród społeczeństwa, nie orientując się, na czym ona polega, co jest w danej chwili ważne i najważniejsze? Wolę wydzika prasa partyjna, organ KC Partii — „Trybuna Ludu“, miesięcznik „Nowa Droga“, to dla członków partii, dla aktywistów nieodłączna pomoc w poznananiu aktualnych problemów politycznych i społecznych, to droga poznawania doświadczeń i osiągnięć innych organizacji partyjnych.

Argumenty dalsze, płynące z krytycznej oceny prasy partyjnej, są natomiast na pewno ważne. Ale jeżeli z takich względów gazeta o nie odpowiada, nie zadawala, to ją gwał, krytykuj, pomagaj jej w lepszej pracy; jest to nawet twój obowiązek. Tylko, żeby go spełnić, musisz gazetę... czytać, musisz wyrobić sobie o niej własne zdanie.

Wróciliśmy więc w ten sposób niejako do początkowego punktu i pierwszego postulat: systematyczne czytanie prasy partyjnej jest konieczne, nie dlatego, że taki „nakaz“, ale dlatego, że daje ona zasób wiadomości nieodzownych do pracy politycznej, społecznej. **Jol.**

Rewizyta GDAŃSZCZAN

W dniu wczorajszym przyjechała do Kielc delegacja Komisji Budownictwa KW PZPR w Gdańsku pod przewodnictwem inż. H. Zydowicza. Goście zapoznają się z ważniejszymi obiektami budowlanymi Radomia i Kielc, cementownią „Przyjaźń“ w Wierzbicy, Kombinatem Gipsowym „Dolina Nidy“ w Gackach, Zakładami Wzbożaczania Piasków Żelazistych w Zechu oraz wymienią doświadczenia z kieleckimi fachowcami budownictwa. Oprócz tego zwiedzą oni niektóre zabytki kieleckie, np. Chęcin i Wislicę oraz Świętokrzyski Park Narodowy. **M.E.**

BARBARA ZALESKA

Jak i gdzie spędzić lato w Kielecczyźnie?

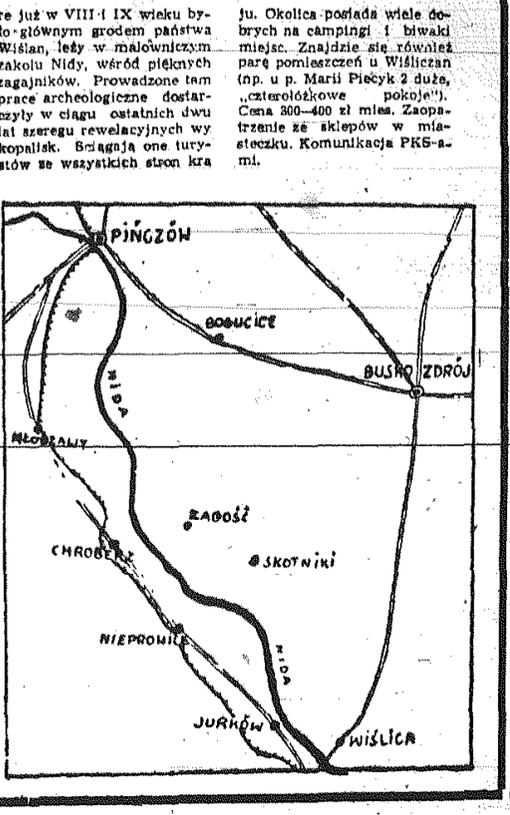
JADAC szła z Pińczowa na południe spotykamy poprzeczną głębokimi wąwozami i malowniczo położoną wieś MŁODZAWY. Z liczytnych wzniesień, na których stoją domki gospodarzy, widać pobliskie Krzyżanowice, Chroberz, piękna Nida, lasy i stawy rybne, rozdzielone groblami. Mieszkańcy Młodzaw zapewniają możliwość wynajęcia paru pokoi w cenie ok. 200 zł. miesięcznie. Żywność (nabiał i drób) dostarczą wsiel i sklep spożywczy. Komunikacja PKS-em z Pińczowa oraz kolejką wąskotorową.

W roku 1920 Bolesław Chrobyr zbudował nad Nidą zamek i powstała tu wieś nazwana CHROBERZ. Historia jej zaciekawi na pewno miłośników naszej przeszłości, a wszystkich zaimta resuje to, że Chroberz jest dużą wsią (osadą), położoną nad Nidą wśród pięknych łąk i lasów. Można tam wynająć parę pokoi w cenie ok. 200 zł. miesięcznie. Są trzy sklepy spożywcze, apteka, ośrodek zdrowia. W północno-wschodnim pałacu z 1899 r. mieści się szkoła rolnicza. Jest tam też parę ciekawych zabytków: rzeźby renesansowe, nagrobki itp. Z Chroberza można urządzać wycieczki do równie starej wsi Zagosć, do Skotniki i Woli Zagoskiej, gdzie znajdują się rezerwy skalno-roślinne. Komunikacja PKS z Pińczowa i wąskotorowka z Jedrzejowa i Krakowa.

• Jadąc dalej na południe przejeżdżamy przez ładną i zamożną wieś NIEPROWICE. I tu również można miło spędzić wakacje. W przyjemnych i wygodnych domkach są możliwości wynajęcia pokoi (na wet dwa, lub pokoju z kuchnią) w cenie 300 — 350 zł. miesięcznie. Żywność i owoców pod dostatkami we wsi i apółdzielni. W lasach grzyby i jagody, a w Nidzie piękna kąpiel i rybki. Okolice malowniczo i ciekawo: pobliskie Skotniki i Wola Zagoska posiadają rezerwy skalno-roślinne, a Chroberz zagryki. Na północ od Nidy leży nowoczesny kombinat gipsowy w Gackach, a na południu Wislicę. Dogodna komunikacja PKS-ami.

• Nicco dalej na południe, w zagajnikach nad Nidą leży malowniczo, poprzeczna wsi wozami wsi JURKÓW. Została już ona „odkryta“ przez mieszkańców Warszawy i Śląska. Dla naszych letników znajdzie się jeszcze trochę pokoi w cenie ok. 200 zł. miesięcznie, ale z wygodami trzeba się pospieszyć. Wola, doskonale powietrze, dużo jarzyn, nabiału i owoców, sklep spożywczy oraz bar z piwem i winem. Dla amatorów historii i archeologii stanowi dużą atrakcję odległa o kilometry Wislica. Komunikacja PKS-ami i kolejką wąskotorową.

• WISLICA — stara i bardzo ciekawe miasteczko, któ-



re już w VIII i IX wieku był głównym grodem państwa Wislan, leży w malowniczym zakolu Nidy, wśród pięknych zagajników. Prowadzone tam prace archeologiczne dostarczyły w ciągu ostatnich dwu lat szeregu rewelacyjnych wykopisk. Ściągną one turystów ze wszystkich stron kraju.

